KRONIKA SZPITALA POWSZECHNEGO W KROŚNIE

J.W. Dr. ZYGMUNTOWI LEWICKIEMU

PRZEZACNEMU SZEFOWI Z OKAZJI
DWUDZIESTOPIĘCIOLECIA DYREKTORSTWA
TUTEJSZEGO SZPITALA
PRACĘ TĄ POŚWIĘCAJĄ.

S.S. SERCANKI.

KROSNO, 1 LIPCA 1936 R.

Kronika Szpitala Powszechnego w Krośnie

Miasto Krosno należy do najstarszych miast polskich. Posiada wiele zabytków, które świadczą o przeszłości i dziejach naszego narodu. Między innemi pożytecznemi instytucjami posiadało Krosno trzy szpitale dla biednych chorych. Szpital św. Ducha na przedmieściu krakowskiem fundacji Króla Kazimierza Wielkiego, szpital mniejszy naprzeciw OO. Franciszkanów i szpital św. Łazarza obok fary.

Były to raczej przytułki dla ludzi starych i niedołężnych, a nie szpitale w dzisiejszym tego słowa znaczeniu. Z czasem budynki szpitalne uległy zniszczeniu i rząd austrjacki polecił gminie miasta Krosna utworzyć z majątku tych szpitali „Instytut ubogich", który do dzisiejszego dnia istnieje pod nazwą „Domu ubogich" obok kościoła farnego.

Brak szpitala w mieście dał się odczuwać całej okolicy, a chorych z powiatu musiano przewozić aż do Jasła 25 km. drogi furmanką często wśród niepomyślnych warunków atmosferycznych.

Nic też dziwnego, że mieszkańcy Krosna, przeważnie ci u których odzywały się uczucia humanitarne, starali się usilnie o wybudowanie szpitala. Starania połączone były z trudami, gdyż chodziło o zdobycie odpowiednich funduszów.

Wprawdzie projekt na budowę szpitala został zatwierdzony uchwałą z dnia 7. listopada 1868 roku, mocą której Rada Powiatowa w Krośnie postanowiła wystawić szpital. Plan przygotowano, lecz z powodu braku funduszu nie można było przystąpić do realizowania tegoż.

Dopiero w roku 1898 Rada Powiatowa, Rada gminna i Towarzystwo Zaliczkowe w Krośnie zobowiązały się pokryć koszta budowy szpitala z wewnętrznem urządzeniem.

Rada gminna odstąpiła na własność szpitala aktem fundacyjnym z dnia 28 grudnia 1898 roku grunt, przy ul. Suchodolskiej, dziś ulicy dzisiejszej Pierackiego ołącznym obszarze jednego morga, na wystawienie szpitala, a oprócz tego z funduszów budżetu miejskiego kwotę 12.000 Koron.

Rada powiatowa, miasta Krosna wyasygnowała również 12.000 K. a Towarzystwo Zaliczkowe ofiarowało na ten cel 6.000 K. razem 30.000 Koron i plac pod budowę.

Według brzmienia aktu fundacyjnego, za te pieniądze miał być wybudowany szpital z urządzeniem na 15 łóżek, według planów zatwierdzonych przez Wydział Krajowy i Namiestnictwo i poświęcony pod wezwaniem naszego czcigodnego rodaka „Bł. Jana z Dukli", a obsługiwanym po wieczne czasy przez Zgromadzenie zakonne rzymsko katolickie.

W razie gdyby dana kwota niewystarczyła na budowę szpitala z urządzeniem, a były Sejm krajowy nie pokrył brakującej kwoty, to Gmina miasta Krosna miała dopełnić 40% Rada Powiatowa 40%, a Towarzystwo Zaliczkowe 20% brakującej kwoty.

W ten sposób imieniem mieszkańców powiatu krośnieńskiego, trzy te instytucje w Krośnie zobowiązały się szpital ufundować.

Zawiązał się Komitet budowy szpitala w skład którego wchodzili marszałek powiat. JWP. August Gorajski, Ks. Edward Janicki, burmistrz miasta Krosna Dr. Feliks Czajkowski, Dr. Jan Jugendfein, Jan Olszewski, Józef Bergman i Edward Świderski.

Budowę rozpoczęto w 1898 r. pod kierunkiem P. Inż. Wiktora Sikorskiego, a Pan Janas dozorował robotników. Roboty postępowały szybko. Już z początkiem 1901 roku był wykończony parterowy budynek według zatwierdzonych planów z lokalnym wodociągiem z podwórzowej studni na 30-50 łóżek.

Z urządzeniem wewnętrznem wstrzymano się, do porozumienia z mającym przybyć Dyrektorem.

Pierwszym Dyrektorem został mianowany Dr. Karol Kaczkowski asystent kliniki chirurgicznej w Krakowie, i od 1. kwietnia 1901 r. był już w Krośnie. Opiekę nad chorymi i administracje szpitala, oddano

Siostrom ze Zgromadzenia „Służebnic N. Serca Jezusowego" mocą umowy zawartej w kwietniu 1901 r. i już dnia 15. tegoż miesiąca przybyły trzy Siostry, ale jeszcze do pustego budynku. Później przybyło więcej, tak że było pięć Sióstr Profesek i trzy Siostry Pomocnice w charakterze służby niższej.

Siostry wzięły się zaraz do szycia bielizny i sienników. Przyjęto też dwóch służących, jednego do sali operacyjnej, drugiego zaś stróża. Takie były początki szpitala w Krośnie.

Niebawem zaczęły nadchodzić transporty zamówień narzędzi chirurgicznych, sprzętów i naczyń które wpisano w inwentarz.

Pan Dyrektor wziął się energicznie do urządzenia Sali operacyjnej, a siostry pod Jego kierunkiem urządzały cały szpital. Podział był następujący: front szpitala od strony południowej z główną bramą wchodową, z niej wejście do obszernej sieni, która była zarazem poczekalnią dla przybyłych chorych. Sień ten dzieli wnętrze szpitala na dwa skrzydła, wschodnie i zachodnie. Końce skrzydeł wschodniego i zachodniego są wydłużone w rodzaj podkowy i tworzą boczne skrzydła. Po stronie lewej sieni była łazienka, a po prawej klatka schodowa na strych.

Począwszy od zachodniej strony budynku, kolejno następowały: a/ pralnia - b/ desynfektor - c/ kuchnia ze spiżarnią - d/ kaplica - e/ mieszkanie Sióstr.

Następnię był oddział kobiet, który obejmował: dużą salę kobiet i drugą mniejszą. Obok niej sala opatrunkowa, która była zarazem kancelarją lekarzy i sala operacacyjna, a z niej wyjście do sieni.

Skrzydło wschodnie, oddział mężczyzn obejmowało: dużą salę dla mężczyzn i drugą mniejszą, seperatkę, kancelarję zarządu, oraz mały pokoik przy bramie głównej w którym mieszkał służący.

Oddział zakaźny umieszczony w bocznem końcowem skrzydle wschodniem z osobnem wejściem z podwórza i miał cztery sale, korytarz, łazienkę i klozet.

Szpital otwarto pierwszego sierpnia 1901 roku. W tym dniu przywieziono do szpitala, kilkunastu chorych z przytułku miej-

skiego, i odtąd już z dnia na dzień liczba chorych wzrastała.

Dnia 9. października 1901 roku odbyło się uroczyste poświęcenie szpitala którego dokonał Jego Eksc. Ks. Biskup Pelczar i tego dnia odprawił pierwszą Mszę św. w kaplicy szpitalnej. Od tej chwili stosownie do brzmienia aktu fundacyjnego szpital otrzymał nazwę: „Szpital pod wezwaniem Bł. Jana z Dukli" na pamiątkę pobytu Bł. Jana w Krośnie.

Pierwszym kapelanem szpitala był Ks. Kanonik Wojciech Biela.

Otwarcie szpitala w Krośnie przypadło na czas kiedy proboszczem był Ks. prałat M. Uzarski - marszałkiem powiatu JWP. August Gorajski, starostą Pan Nowosielski, a burmistrzem Dr. Feliks Czajkowski.

Teraz już praca w szpitalu postępowała normalnym trybem. Pan Dyrektor Kaczkowski jako niezwykle biegły chirurg zaczął operować z wielkiem powodzeniem i zdobył sobie ogólne zaufanie. Były tygodnie że napływ chorych był tak liczny, że ich umieszczano na ziemi na siennikach i już wówczas zaczęto mówić o nadbudowie piętra w przyszłości na szpitalu.

Rada powiatowa czyniła starania, aby szpital krośnieński wzorem innych miast jak najprędzej przekazać Wydziałowi Krajowemu we Lwowie, jako ówczesnej najwyższej Kompetentnej Władzy wszystkich szpitali. To też przeprowadzono rekonstrukcję i uzupełniano niektóre braki.

W piwnicach pokazała się woda, zakładano więc dreny na całym podwórzu koło szpitala.

We wrześniu 1901 roku zjawiła się Komisja z Wydziału Krajowego, ale wykazano jeszcze niektóre braki do uzupełnienia.

W styczniu 1902 roku zjechała powtórnie Komisja ze Lwowa i tym razem po odbytej wizytacji oświadczono, że od 1. stycznia 1902 roku szpital zostaje powszechnym i przechodzi pod Władzę Wydziału Krajowego we Lwowie.

Wydano rozporządzenie aby na miejscu utworzył się Komitet jako władza nadzorcza, a Kasa szpitalna z główną rachunkowością administracyjną ma być w sekretarjacie Rady Powiato-

wej. Odtąd już rok rocznie Inspektorzy i lustratorzy Wydziatu Krajowego wizytują Szpital. Wybrano Komitet którego przewodniczącym był Dr. Jan Kanty Jugendfein, a Jego zastępcą był P. Włodzimierz Suryn.

Wydział krajowy pismem z dnia 3.II.1903r. L.7988. powiadomił Komitet, że na wniosek Sejmu Cesarz postanowieniem z 27. grudnia 1902r. nadał szpitalowi w Krośnie charakter szpitala Powszechnego i Publicznego.

Pan Dyrektor Kaczkowski pod jesień 1902 roku zaczął niedomagać na płuca. Choroba po kilku krwotokach szybko się rozwijała i mimo rozmaitych zabiegów leczniczych zmarł 25. maja 1903 roku osierocając młodą wdowę Cecylię z Hr. Potockich Rejową-Kaczkowską i maleńkiego paromiesięcznego synka Antosia, który w trzy miesiące po śmierci ojca również rozstał się z tym światem.

Przedwczesna śmierć tego tak szlachetnego pełnego poświęcenia lekarza, opiekuna biednych i cierpiących, niezrównanego chirurga, płodnej inicjatywy dyrektora, była niespodziewanym ciosem tak dla Komitetu i Personalu szpitala jak i dla obywateli Krosna. Cześć Jego pamięci!

Pani Dyrektorowa Kaczkowska ku uczczeniu pamięci swego męża ufundowała w ogrodzie szpitalnym pomnik, przedstawiający figurę Pana Jezusa niosącego krzyż z tablicą marmurową, u dołu z datą śmierci męża.

Poświęcenia tego pomnika dokonał Kapelan szpitala Ks. Prof. W. Biela w obecności matki zmarłego 79-cio letniej staruszki, zbolałej wdowy, jej krewnych, Komitetu i personalu szpitala, i wielu przyjaciół zmarłego. Pomnik ten względnie figura Pana Jezusa z nietrwałego materjału (hydraulicznego wapna) uległ zniszczeniu.

Drugim Dyrektorem szpitala został mianowany Dr. Teodor Walsleben, który zmarł w niewoli rosyjskiej w 1914 roku.

Poniżej uwidacznia się kolejność pobytu w tut. szpitalu P.T. Dyrektorów, Sekundarjuszy, Ks. Kapelanów, i SS. Przeło-

żonych od otwarcia do czasów obecnych.

Kolejność P.T. Dyrektorów:

a) Dr. Kaczkowski Karol od 1.I.1901 r. do 1902 r.
b) Dr. Walsleben Teodor od 20.VII.1902 do 20.VII.1908 r.
c) Dr. Zawadzki Aleksander od 20.VII.1908 r. do 15.IX.1910 r.
d) Dr. Jasiński Adam od 16.IX.1910 r. do 12.III.1911 r. zastępstwo
e) Dr. Fonferko Adam od 13.III.1911 r. do 24.V.1911 r. –"–
f) Dr. Lipski Kazimierz od 25.V.1911 r. do 7.VI.1911 r. Insp. W. Kraj.
g) Dr. Kaczórba od 7.VI.1911 r. do 5.VII.1911 r. zastępstwo
h) Dr Lewicki Zygmunt od 1.VII.1911 r. dotychczas.

Już w czasie urzędowania Dr. Walsbena Teodora, na Jego prośbę Wydział Krajowy mianował sekundarjuszem miejscowego lekarza Dr-a Adama Jasińskiego, który dotychczas asystował mu przy większych zabiegach chirurgicznych.

Kolejność P.T. lekarzy Sekundarjuszy stałych do czasów obecnych:

a) Dr. Otęski Leonard od 26.I.1922 r. do 20.IX.1923 r.
b) Dr. Kollerówna od 1.II.1926 r. do 30.IV.1928 r.
c) Dr. Rojewski Tadeusz od 1.V.1928 r. do 30.VI.1929 r.
d) Dr. Poźniak Marjan od 1.VI.1929 r. do 31.V.1930 r.
e) Dr. Kozij Jan od 1.VI.1930 r. do 31.V.1932 r.
f) Dr. Patryn Adam od 1.I.1932 r. do 30.XI.1933 r.
g) Dr. Hodońko Włodzimierz od 1.I.1934 r. dotychczas

Kolejność X.X. Kapelanów:

a) Ks. Kanonik Biela Wojciech
b) Ks. Kanonik Wolski Józef
c) Ks. Katecheta Szmuc Zygmunt
d) Ks. Kanonik Szpetnar Stanisław
e) Ks. Kanonik Ostromirski Tadeusz
f) Ks. Kanonik Matyka Stanisław dotychczas

Kolejność SS. Przełożonych:

a) S. Jadwiga Wilkowska od 1901 roku
b) S. Agnieszka Ciesielska od 1902 roku
c) S. Apolonja Piecówna od 1904 roku
d) S. Wiktorja Szczawińska od 1906 roku

M

e) S. Weronika Żmudzińska od 1908 roku
f) S. Leokadja Szczawińska od 1912 roku
g) S. Wiktorja Szczawińska od 1921 roku poraz wtóry
h) S. Honorata Rysiówna od 1927 roku
i) S. Arkadja Szyćko od 1933 roku
k) S. Honorata Rysiówna od 1934 r. poraz wtóry dotychczas.

Siostry pielęgniarki, w kuchni, w pralni i w kancelarji stosownie do zarządzenia Generalnej Przełożonej i Władzy lokalnej od czasu do czasu zmnieniały swe posterunki.

S. Sabina Baszanda padła ofiarą w czasie epidemji tyfusu plamistego, zmarła w 1915 roku.

Na szczególniejsze uznanie zasługuje S. Klementyna Hanro, która już od 1904 roku pracuje w tutejszym szpitalu, a od 1908 r. jest stale na oddziale zakaźnym.

Przez szereg lat zachował szpital pierwotny swój wygląd zewnętrzny, a tylko wewnątrz w miarę potrzeb Komitet przeprowadzał remonty w porozumieniu z Wydziałem Krajowym.

W roku 1904 kierując się względami ekonomicznemi, Komitet przedłożył Wydziałowi Krajowemu wniosek, aby szpital miał własnego konia.

Wydział Krajowy zgodził się na to i przyznał 500 K. na utrzymanie tegoż wraz z uprzężą, którą to kwotę polecił Komitetowi wstawić w budżet.

Pierwszego konia kupiono 2. listopada 1904 roku. Wózek już szpital posiadał, a Generalna Przełożona Sióstr Matka Klara Szczęsna, podarowała szpitalowi skromny wolancik.

W roku 1909 założono w szpitalu stację telefoniczną. W tym też samym roku usunięto drewnianą podłogę na korytarzach, a zastąpiono terrazem, a na salach dano parkiety.

Gdy Pan Dr. Lewicki objął dyrektorstwo, urządził osobną salę opatrunkową, która dotąd była wspólna z kancelarją lekarzy.

Użyto na nią pokoju służącego tuż przy bramie głównej. Służący zamieszkał w podwórzowym domu gospodarczym.

Wojna.

Ciężkie czasy przeżywał szpital, w czasie wojny. Pan dyrektor Lewicki został powołany do armji od 1 sierpnia 1914 r. Za staraniem Komitetu został zwolniony i zwrócony szpitalowi od 17 maja 1915 r. W czasie Jego nieobecności zastępstwo wobec Władz pełnił Dr. Adam Jasiński.

Z wybuchem wojny zaczęły się szerzyć epidemje. Wojskowych szpitali w Krośnie było kilka, a za rosyjskiej inwazji około dwadzieścia. Pomimo tego szpital nasz przepełniony był żołnierzami i ludnością cywilną. Chorzy zostawali pod opieką lekarzy wojskowych. Najpierw w początkach wojny wybuchła epidemja cholery. W czasie tej epidemji inwentarz szpitala poniósł wielkie straty, gdyż wojskowi z polecenia swoich lekarzy pościel, sienniki, bieliznę po chorych palili. Zarząd szpitala wniósł do Komendy zażalenie, motywując go tem, że posiada desynfektor, gdzie pościel rzeczy po chorych zawsze desynfekowano. Od tego czasu Komenda wyznaczyła żołnierza, który stale desynfekcje przeprowadzał.

W krótce znowu zaczęła się szerzyć epidemja dysenterji, a za nią tyfusu plamistego. Szpital pozostawał w ciężkich warunkach, pozbawiony był nietylko środków leczenia, ale odczuwano także dotkliwie brak odpowiedniej żywności i opału. Gotowano nieraz obiad przy uzbieranych gałązkach po ogrodzie, i sztachetach parkanu. Generał rosyjski Szeremietiew wysyłał wojskowych z podwodami, którzy w okolicznych lasach rekwirowali drzewo dla szpitala, a nieraz przywozili stare belki z porozbieranych budynków.

Przez cały czas wojny Siostry pozostawały na posterunku, pielęgnując rannych i chorych żołnierzy, a jedna z nich jak już wspomniano Siostra Sabina Baszanda padła ofiarą tyfusu plamistego w 1915 roku. Władze sanitarne oceniając pełną poświęcenia pracę personalu odznaczyły orderami:

JWPana Dra Zygmunta Lewickiego i kapelanów

Ks. Kanonika Stanisława Szpetnara i Ks. Katechetę Feliksa Jżyka, oraz trzy Siostry S. Leokadję Szczawińską Henrykę Dubilańską i S. Klementynę Hawro.

Gdy Polska odzyskała niepodległość, szpital krośnieński, tulił w swych murach rannych i cierpiących bohaterskich synów Odrodzonej Ojczyzny.

Z ciężkich czasów wojennych budynek szpitalny wyszedł cało, tylko wewnętrzne urządzenie z inwentarzem mocno ucierpiało. Dość wspomnieć, że parkietowe podłogi, zlewane codziennie rozcieńczonym kwasem karbolowym zczerniały i zostały zupełnie zniszczone.

Skończyła się wojna. Teraz trzeba było pomyśleć o doprowadzeniu do porządku zniszczonego budynku i stopniowego uzupełnienia inwentarza.

Na wniosek Komitetu w roku 1918 zainstalowano gaz do opalania sal, jak również kuchni i pralni. Okazał się jednak zbytnio drogi, odjęto palniki i wrócono do węgla w 1928 r. W kuchni pozostała jeszcze kuchenka gazowa aby mogła służyć w jakimś wypadku, jak również w sali operacyjnej na parterze.

Od 1. września 1919 roku szpital przeszedł pod Zarząd Ministerstwa Zdrowia w Warszawie.

W roku 1921, z polecenia i kosztem Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarjatu dla spraw walki z epidemjami, wybudowany został pawilon zakaźny, na gruntach miejskich o obszarze 1227 sążni². Pawilon ten jest tuż obok szpitala głównego, ma drugą studnię, która zasila lokalny wodociąg dla całego pawilonu.

Wykonanie robót przy budowie pawilonu, polecono P. Architektowi Odrzywolskiemu i trwało dwa lata.

Kosztorys budowy wraz z oparkanieniem wyniósł 1,900.000 Mkp. /: jeden miljon dziewięćset tysięcy Marek polskich :/. Pawilon zakaźny budowany jest na dwadzieścia pięć łóżek i posiada: - dwie duże sale, dwie mniejsze - trzy seperatki -

pokoik służby - kuchenkę - łazienkę - klozety.

Po ukończeniu i urządzeniu pawilonu oddano go szpitalowi głównemu. Przeniesiono tam zaraz chorych zakaźnych z głównego budynku i zabrano się do usunięcia ścianki oddzielającej korytarz główny od skrzydła, gdzie dotąd mieścił się oddział zakaźny.

Główny budynek zyskał o cztery sale więcej.

W następnym roku t.j. w 1922 wykonano wymianę podłóg w czterech salach skrzydła wschodniego, z powodu zagrzybienia.

Z dawnej salki opatrunkowej i korytarza w roku 1925 urządzono znacznym kosztem i już całkiem nowoczesną nową salę operacyjną czystą z przygotowówką, a dawna pozostała jako sala septyczna, zarazem opatrunkowa.

Przy tej sposobności zaopatrzono z istniejącego już wodociągu lokalnego - salę operacyjną i opatrunkową w wodę bieżącą ciepłą i zimną.

Oprócz tych robót wyłożono ściany w kuchni kaflami.

Roboty te wykonano kosztem 6.594 złotych.

W roku 1927 uzupełniono zniszczone budynki gospodarskie t.j. stajnię dla konia i murowane chlewy kosztem 5.000 złotych.

W roku 1927 i 1928 ustawiono siedem kaflowych białych pieców.

Wyłożono też lamperje sali opatrunkowej na półtora metra białemi flizami, jak również i łazienkę, oraz lamperję klozetów oddziału męskiego i oddziału kobiet.

Wzdłuż parceli pawilonu zakaźnego od frontu wykonano ogrodzenie siatkowe na betonowym parapecie.

Roboty te łącznie z piecami kaflowemi kosztowały 16.406 złotych.

W roku 1929 kupiono do sali operacyjnej nowy żelazny stół biały „uniwersalny" z niklowemi dodatkami za 5.000 złotych i stelarz żelazny na dodatki do stołu operacyjnego za 250 zł.

W tym też roku t.j. 1929 zaprowadzono instalację elektryczną we wszystkich ubikacjach szpitala i budynku gospodarczego kosztem 6.736 złotych.

 15

Pierwszy raz oświetlono szpital elektrycznością 28. września 1929 r. Rozwój ulepszeń technicznych w szpitalu z każdym rokiem postępuje.

W roku 1930 zakupiono aparat Röentgena, diatermię i lampę kwarcową kosztem 22.000 złotych.

W roku 1931 uzupełniono ogrodzenie siatkowe wokoło całego ogrodu szpitala kosztem 6.000 złotych.

W tym też roku t.j. 1931 uzupełniono istniejącą już kanalizację tylko dla wód opadowych i użytkowych, odczyszczalnię biologiczną systemu „Oms".

W roku 1932 przerobiono pawilon zakaźny zamieniając ściany zewnętrzne z desek -na obicie trwałym materjałem-izolacyjnym t.zw. „heraklitem" z wyprawą zewnętrzną.

Odnowiono wewnątrz malowanie okien, ścian i lamperji olejnych, w korytarzach ułożono posadzkę kamionkową.

Rekonstrukcja pawilonu kosztowała 10.000 złotych.

Z wiosną w 1932 roku Komisja sanitarna odbyła lustrację szpitala. W skład tej Komisji wchodzili: P. Radca Dr. Wacław Majewski, Naczelnik Wydziału Samorządowego ze Lwowa, - Pan Dr. Hrehorowicz Naczelnik Wydziału Sanitarnego z Warszawy i miejscowy Fizyk Dr. Kołodziej.

Członkowie Komisji zauważyli, że chorych jest dużo, a szpital nieodpowiada w zupełności wymaganiom higjeny.

Doradzili, aby większe sale końcowe, jakie są na oddziale męskim i kobiecym poprzepierzać, to okazało się niepraktyczne, gdyż w ten sposób nieprzybyłoby więcej miejsca.

Nadbudowa i rozbudowa szpitala.

W kole Komitetu i Zarządu szpitalnego od czasu Komisji sanitarnej kiełkował projekt aby nad budynkiem szpitalnym nadbudować piętro.

Zwołano posiedzenie Komitetu do którego należeli: P. Włodzimierz Suryn dyrektor Towarzystwa Zaliczkowego zarazem przewodniczący Komitetu szpitalnego, P. Andrzej Krukierek prezes miasta Krosna, Pan starosta Emil Rappe, P. Dyrektor Dr. Zygmunt Le-

wicki, oraz Pan Inż. Stanisław Bergman jako rzeczoznawca.

Na tem posiedzeniu projekt przepierzania sal zaznaczono, a uchwalono nadbudowę piętra na środkowej części budynku, według prowizorycznego planu p. arch. Bergmana. Nadbudowa miała obejmować salę operacyjną i cztery salki, które razem z klatką schodową prowadzącą z holu, miały kosztować około 60.000 złotych.

Z tego szpital miał pokryć 50% ciężaru, Magistrat **25%** i Wydział Powiatowy 25%. Na tem posiedzenie zamknięto.

Pan Inż. Bergman sporządził projekt nadbudowy i kosztorys, który przesłano Wydziałowi Samorządowemu we Lwowie, celem otrzymania zezwolenia.

Wydział Samorządowy pismem z dn. 8.VI.1932 r. **Lk:** 14632/32 nadesłał zezwolenie na nadbudowę odmawiając jednak wszelkich subwencji.

Komitet zaczął starać starać się o materjał budowlany. Sprowadzono i zgodzono cztery wagony wapna.

Zamówiono w Polance 200.000 cegieł z tych 20.000 szpitalowi darowano, a resztę tj. 180.000 miały być spłacone kwartalnemi wekslami bezprocentowemi po 450 złotych. Rozpoczęto pracę około pogłębiania fundamentów i kopania piwnic pod całem skrzydłem wschodniem.

Dnia 1. lipca 1932 roku na posiedzeniu Komitetu, zmieniono plan i uchwalono uzupełnić jeszcze projektowaną nadbudowę piętra objęciem dwóch sal końcowych, to jest nad dużą salą oddziału kobiet i identyczną salą **oddziału** mężczyzn, oraz przybudówki.

Zmienionego projektu Wydziałowi Samorządowemu do zatwierdzenia nie przesyłano, ani o zmianie już nie powiadamiano.

Rozpoczęto nadbudowę wśród bardzo ciężkich warunków, bez żadnych funduszów, lecz z silną wiarą w pomoc i Opatrzność Bożą.

Dzień 16. lipca 1932 r. był pierwszym dniem rozpoczęcia robót zmierzających do nadania budynkowi tak pod względem pomieszczenia, jak i urządzenia wewnętrznego – prawdziwych cech szpitala.

Praca około nadbudowy i częściowego przeistoczenia istniejącego budynku wykonywaną była, przy pełnym funkcjonowaniu szpitala.

W przeciągu trzech miesięcy mury nadbudowy i przybudówek były już gotowe, gdy nagle zjawił się Lustrator Pan Radca Rączy ze Lwowa.

Ujrzawszy nadbudowę w zmienionym planie, zdziwił się wielce, że Komitet bez zezwolenia Wydziału Samorządowego rozpoczął roboty z innym projektem, ale powodowany ogromnie przychylnością dla szpitala - doradził jeszcze plan nadbudowy rozszerzyć przez nadbudowę I. piętra nad skrzydłem wschodniem, i w tym skrzydle urządzić salę operacyjną z przygotowówką, sterylizatornią i przedpokojem, a pozostałe ubikacje użyć na salę dla chorych.

Komitet skorzystał z poddanego projektu i przychylnej porady Pana Radcy Rączego, zmieniono plan i postanowiono teraz nadbudować piętro na razie na 4/5 części budynku, resztę budynku 1/5 część t.j. końcowe skrzydło zachodnie pozostawić do nadbudowy w przyszłości, z tego względu, że mieści w sobie dział administracyjno - gospodarczy.

Techniczny opis budowy z nadbudowaną częścią budynku z przybudówkami przedstawia się następująco:

a) Podpiwniczenie czterech pokoi pod końcową wschodnią częścią parteru, z dostępem do piwnic u wylotu korytarza, gdzie równocześnie umieszcza się boczną klatkę schodową dla wewnętrznej komunikacji, prowadzącą od piwnic aż do poddasza.

b) Na wschodniem i zachodniem głównem skrzydle od strony północnej domurowano przybudówkę dla stworzenia brakujących w istniejącej części budynku przestrzeni, na pomieszczenie w parterze strona wschodnia: łazienek, klozetów i kredensu.

Na piętrze strona wschodnia rozkład identyczny jak na parterze. W drugiej przybudówce skrzydła zachodniego pomieszczono w parterze. Główną klatkę schodową, prowadzącą również aż na poddasze, pokój jadalny dla służby, miejsce dla windy i kredens.

Na piętrze dalszy ciąg schodów i miejsca na windę, łazienkę, klozet i urządzenia na ciepłą i zimną wodę.

Rok 1933.

W roku 1933 wykonano roboty przekrycia dachu, a częściowo tynkowanie wewnętrzne i ściany zewnętrzne, a zewnątrz skrzydła wschodniego, zaś stronę południową całkowicie. W tym roku zajęto się przeważnie instalacjami, gazowe, centralnego ogrzewania, elektryczna i wodna.

W roku 1933 zmarł śp. Włodzimierz Suryn, dyrektor Towarzystwa Zaliczkowego, który z górą lat 30 służył Szpitalowi najpierw jako wiceprezes, później jako prezes Komitetu Szpitala niedoczekawszy dokończenia uchwalonej przez Niego nadbudowy i rozbudowy Szpitala.

Oby Go Pan Bóg za tę Jego filantropijną pracę hojnie wynagrodził.

Rok 1934.

W roku 1934 dnia 2.III.
Urząd Wojewódzki nadesłał zatwierdzone plany szpitala.

W roku 1934 rozciągnięto wszystkie instalacje na cały budynek, urządzono kotłownię i postawiono nową kuchnię.

Na parterze usunięto zniszczoną posadzkę i wzdłuż całego korytarza zrobiono kanał na 1 metr szeroki i 1 m. 20 cm. głęboki, celem przeprowadzenia przez niego głównych rur centralnego ogrzewania wodą i wodociągów gorącej wody.

Główna linja kanału, biegnie z kotłowni do sieni, z której rozgałęzia się na prawo i lewo wzdłuż całego korytarza.

Sieć kanałowa posiada 4 włazy, z tych 2 końcowe otwarte t.j. jeden od piwnic skrzydła wschodniego, i drugi w piwnicy w przybudówce przy skrzydle zachodnim.

Drugie 2 włazy zamurowane t.zw. ślepe mieszczą się od podwórza we wnękach budynku.

Po ukończeniu kanału, wykonano instalację centralnego ogrzewania w całym budynku i doprowadzono zimną i gorącą wodę do wszystkich umywalni, łazienek w całym domu, również do kuchni i do pralni.

Zainstalowano parę w kotłowni do skrzydła zachodniego do suszarni bielizny, urządzonej przy pralni, w ubikacji gdzie dotąd był desynfektor.

Desynfektor został umieszczony w budynku gospodarczym.
W toku przy instalacjach wodnych, wykonano w całym budynku instalację elektryczną, w rurkach ukrytych pod tynkiem:- a) światło -b) przewody do francuskiej sygnalizacji -c) telefon domowy -d) radjo. Zainstalowano też częściowo gaz: do kredensów, stelizatorni, sali operacyjnej i do jednej sali chorych, sąsiadującej z salą operacyjną.

Po ukończonej i wypróbowanej instalacji centralnego ogrzewania, kanał przykryto płytą żelazno-betonową, jednocześnie wybetonowano korytarz i przygotowano pod posadzkę kamionkową.

Dla dodatkowego ogrzewania sali operacyjnej, w razie jakiegoś wypadku jest ustawiony na korytarzu w parterze piec, który połączony jest z rurami głównej instalacji do sali operacyjnej na piętro.

Na korytarzach parteru były cztery wykończalnie łukowe tworzące rodzaj arkad. Łuki te w czasie robót instalacyjnych zniesiono względnie wyrównano.

Czworo drzwi dzielących oddziały i sień zastąpiono dębowemi ściankami oszklonemi, z tych dwie zewnętrzne mają szkła ornamentowe, a wewnątrz czyste szlifowane.

W parterze dodano jeszcze dwie bramy dębowe do wyjścia, jedna przy kuchni, a druga z sieni.

W bocznym skrzydle wschodnim za ostatnią ścianką jest: poczekalnia, Zarząd, Roentgen, Sala przyjęć i wejście na wewnętrzną klatkę schodową.

Kotłownia

W skrzydle środkowym z dostępem od podwórza urządzono kotłownię w poziomie piwnic, mieszczącą 2 kotły do ogrzewania centralnego wodą, a trzeci parowy do grzania wody dla łazienek, umywalni i t.d.

Na urządzenie kotłowni użyto dawną klatkę schodową

prowadzącą na strych, i dawne klozety oddziału męskiego, a doły kloaczne przerobiono na węglarkę. Nad kotłownią urządzona jest brudownia (na brudną bieliznę) z wejściem od korytarza oddziału męskiego.

Równocześnie postępowały dalsze roboty w nadbudowie i przybudówkach, ukończono dwie klatki schodowe - na piętrze sześć balkonów. Wykonano roboty murarskie, stolarskie i szklarskie, ułożono ślepe podłogi we wszystkich ubikacjach, a zupełnie wykończono wschodnią połowę piętra do westibulu. W tej połowie mieści się: a) sala operacyjna z przygotowówką, sterylizatornia i przedpokój;
b) sala mężczyzn na 8 łóżek - c) sala kobiet na 9 łóżek - d) 3 separatki, kredens, łazienka, klozety i mały korytarzyk z umywalnią z dopływem ciepłej i zimnej wody.

Kredens, łazienka i klozet, mają posadzkę białą kamionkową, a sale chorych i korytarz podłogi dębowe deszczółkowe.

Ściany wszystkich ubikacji tej połowy piętra mają lamperje na 1½ metra wysokie, olejne, kremowe. Ponad lamperją ściany malowane klejowo.

Korytarz na piętrze i na parterze na całej długości przedzielony trzema ściankami szklonemi dębowemi.

Gdy już ubikacje były na ukończeniu S. Przełożona Honorata w porozumieniu z P. Dyrektorem Lewickim zajęła się jego wewnętrznem urządzeniem. Łóżka i stoliki sprowadzono z Firmy Jarnuszkiewicz - Warszawa. Zamówiono też koce, materace, przygotowano poduszki, uszyto bieliznę, zakupiono naczynia stołowe i stopniowo urządzano począwszy od sali operacyjnej.

Opis poszczególnych sal wykończonego skrzydła z urządzeniem.

Sala operacyjna ma lamperje wysoką na 2 metry wyłożoną seledynowemi flizami, reszta ścian również koloru seledynowego lakierowana. Okna dwa żelazne, z tych 1 weneckie

w ścianie północnej, ma 3 m. szerokosci a 2½ m. wysokości, drugie okno umieszczone w suficie.

Stół operacyjny, żelazny biały „Uniwersalny" z niklowemi dodatkami z Firmy Konrad Jarnuszkiewicz - Warszawa. Obok przy ścianie żelazny stelarz, na przyrządy i dodatki stołu operacyjnego.

Nad stołem lampa bezcieniowa z Firmy Maruńczak - Kraków.

Oprócz tego są dwie puszki na stelarzach, dwa stoliki żelazne na narzędzia, z tych jeden na kółkach, oraz dwa stołeczki. Wszystkiete sprzęty prócz niklowych puszek są żelazne, lakierowane białe. Posadzka biała kamionkowa ze ściekiem. W ścianach jest dwoje drzwi i okienko.

Przygotowówka ma również białą kamionkową posadzkę ze ściekiem, dwumetrową lamperję z flizów białych, a resztę ścian lakierowanych biało. Trzy umywalnie z armaturami na ciepłą i zimną wodę. Na ścianie północnej szklana płyta na niklowych kroksztynach, służy jako półka przy której ubiera się operacyjne rękawiczki. Obok umywalni etażerka żelazna biała, dość głęboka na półkach której, są płyty szklane, a na nich puszki z materjałem sterylizowanym, i słoiki z jedwabiem, katgutem i t.d. oraz mały podręczny stolik. Na ścianie zegar biały jak i wszystkie sprzęty.

Sterylizatornia i sąsiadujący przedpokój, mają ściany lakierowane biało i białą posadzkę. W przedpokoju jest wieszadło na płaszcze i fartuchy lekarzy, oraz wózek do wożenia chorych. Z przedpokoju jedne drzwi wschodnie prowadzą do sali operacyjnej, drugie do przygotowówki, a trzecie północne u góry z filunkami szklannemi, prowadzą do sterylizatorni. Nad temi drzwiami okienko, które rzuca światło na przedpokój.

W sterylizatorni mieści się duży „autoklaw" i mały elektryczny sterylizator do gotowania narzędzi chirurgicznych, oraz umywalnia z ciepłą i zimną wodą. W murze od strony wschodniej jest kryta podwójna szafa, w której 1/3 część oszklona szkłem szlifowanem przeznaczona na narzędzia, a 2/3 tej szafy o drzwiach oszklonych szkłem ornamentowem mieści na szklanych półkach bieliznę sali operacyjnej, a częściowo służy jako apteczka na podręczne lekarstwa nar-

kotyki i t.d.

Z części tej szafki jest zrobione w głębokości muru okienko, tworzące framugę wyłożoną mosiężną blachą z drzwiczkami. Służy ona do podawania narzędzi ze sterylizatorni ze sali operacyjnej.

Obok sali operacyjnej, sala męska na 8 łóżek. Łóżka białe żelazne. Na łóżkach materace z trawy morskiej poduszki i po dwa koce /.w porze letniej po jednym kocu/. Przy łóżkach stoliki. Przed łóżkami krzesła. Na ścianie każdej sali jest krzyż.

Sala kobiet ma dziewięć łóżek dużych i jedno dziecinne ma również jak i poprzednia materace z trawy morskiej, stoliki przy łóżkach i krzesła, a w ścianie krytą szafę.

Trzy seperatki mają łóżka szersze i podwójne stoliki t.j. szafkowe i pulpitowe. W każdej seperatce są podwójne drzwi, kryta w ścianie szafa, umywalnia we framudze i lustro. Materace z włosienia, kołdry puchowe na zimę, a koce białe na lato, wszystko do poszew.

Kredens zaopatrzony w zmywalnię na naczynia, szafkę stołową i szafę na bieliznę.

Łazienka z wanną żelazną emaljowaną omurowano w posadzkę obmurowaną cegłą i obłożoną flizami z kranami i tuszem. Obok w ścianie umywalnia, klozet i bidet.

Każda sala ma głośnik radjowy.

Po urządzeniu wszystkich ubikacji nastąpiło otwarcie.

W dniu 22 lipca 1934 r. o godz. 17-ej odbyło się uroczyste poświęcenie ukończonej połowy piętra szpitala, którego dokonał miejscowy Ks. Proboszcz Michał Nowakowski, w obecności członków Komitetu Szpitala, a nimi są: P. Starosta Kazimierz Stępień, Prezes miasta Krosna P. Andrzej Krukierek, wice Prezes-Notarjusz P. Ludwik Brazon i P. Dyrektor Zygmunt Lewicki, - architekt budowy P. Stanisław Bergman, oraz S. Przełożona Honorata Rysiówna z asystentkami.

Po poświęceniu Pan Prezes Krukierek wygłosił okoliczną przemowę podnosząc zasługi inicjatorów nadbudowy P. Dyrektora Lewickiego i Siostry Honoraty Rysiówny, którzy sprawując

Zarząd tej instytucji, wspierając się wzajemnie zrobili wysiłek za śmiały, ale poważny krok naprzód, na polu humanitarnym tutejszego powiatu, zwalczając po drodze wszelkie przeciwności z żelazną wytrwałością, pochodzące tak od Władzy, jak i wynikłe z braku funduszów i innych okoliczności, dokonali wiekopomnego dzieła.

Na drugi dzień zaraz ukończone skrzydło uruchomiono. Pierwsza operacja w nowej sali odbyła się dn. 24 lipca 1934 r.

W drugiej połowie nadbudowy wykończono jeszcze w tym samym roku końcową dłużą salę, w której urządzono kaplicę.

W kaplicy tej pierwsza Msza św. to była pasterka o północy 25 grudnia 1934 roku.

Pozostałe ubikacje tej drugiej niewykończonej połowy piętra mają już ściany wytynkowane, okna oszklone, balkony wykończone częściowo i drzwi, a we wszystkich ubikacjach ułożono ślepe podłogi.

Główna klatka schodowa ma już schody w połowie wykończone, lecz bez balustrady. Wykończoną jest też łazienka i klozet. Skrzydło to oczekuje wykończenia brakującemi w części drzwiami, parkietową posadzką, bieleniem i lakierowaniem.

W tym też samym roku 1934 postawiono nową angielską kuchnię w miejsce starej żelaznej, z białych kafli o dwóch paleniskach, czterech bratrurach i jednym piecu piekarskim. Obramowana jest stalową ramą i grubym mosiężnym prętem. Narożniki ścianek tej kuchni mają kantówki mosiężne.

Tuż obok kuchni urządzono z dawnej spiżarki umywalnię naczyń, z żelaznemi emaljowanemi muszlami i z kranami o zimnej i ciepłej wodzie, oraz półki na naczynia kuchenne. Do umywalni prowadzi dwoje drzwi, jedne z kuchni, drugie z przedsionka kuchennego.

Spiżarnię urządzono z przyległego do kuchni pokoju.

Rok 1935.

Dnia 13 maja 1935 r. zmarł śp. Marszałek Józef Piłsudski

W dniu Jego pogrzebu, w kaplicy szpitalnej odprawił nabożeństwo Ks. Kanonik Stanisław Matyka.

Z wiosną w 1935 r., uzupełniono roboty około kotłowni. Urządzona z dołu kloacznego węglarka, okazała się za mała. Zrobiono obok niej drugą większą. Na ten cel wykopano piwnicę i wybetonowano, a z wierzchu umieszczono okno do wrzucania węgla. Wejście do niej jest przez węglarkę pierwszą obecnie ta węglarka pomieści 15 tonn węgla. Zrobiono też wejście do kotłowni po 6 schodach w dół. Przed drzwiami dano ściek. Po obu stronach schodów, silna żelazna barjera na 3 m. długości.

Całe podwórze, obejmujące teren z północnej części budynku głównego, wybrukowano i poprawiono kanalizację.

Wycementowano chodnik, prowadzący z kuchni budynku głównego przez podwórze do pawilonu zakaźnego.

Pozakładano krawężniki i zasiano trawniki.

Oczyszczono teren dawnego parku, na którym składane były materjały budowlane i rumowiska.

W czerwcu 1935 r. Zarząd szpitala sprowadził wagon wapna, które zgaszono, spuszczono w dół i przykryto piaskiem.

Dnia 28 czerwca 1935 r. przeszła nad Krosnem i okolicą wielka burza z huraganem, która narobiła wiele szkody. Na budynkach szpitalnych dachy mocno ucierpiały i kilkanaście szyb wybił grad, a w ogrodzie 12 drzew zostało przewrócone. Zaraz przystąpiono do naprawy dachu i wprawiono wybite szyby.

Dnia 7. lipca 1935 r. wizytował szpital Naczelnik Wydziału Samorządowego P. Dr. Wacław Majewski.

Dnia 14 lipca 1935 r. wizytował znowu szpital P. Naczelnik Dr. Wacław Majewski w towarzystwie P. Architekta Odrzywolskiego, który ongiś budował miejscowy pawilon zakaźny.

W lipcu w 1935 r. zamówiono we Firmie Bystrzycki - Przemyśl parkiety na drugą połowę piętra.

Od 1. sierpnia 1935 r. zostały przeniesione oddziały na

parterze.

Oddział męski jest w skrzydle zachodnim, a oddział kobiet jest w skrzydle wschodnim. Dotąd było przeciwnie.

Od 1. sierpnia 1935 r. rozpoczęto dalsze roboty na drugiej połowie piętra i w westibulu, lakierniczo malarskie.

We wszystkich ubikacjach wykończono kryte w ścianie szafy, dano parkietowe podłogi i płytowe jak i w pierwszej połowie.

W klatce schodowej wykończono połowę pozostałych schodów terrazem, brak jeszcze barjery.

Ukończono balkon wychodzący z dyżurki, przy którym dano barjerę.

Wszystkie sale mają wentylatory, podwójne drzwi, wyjąwszy dużej sali końcowej, kryte w ścianach szafy i umywalnie.

Po wykończeniu zachodniej połowy westibulu zyskał szpital 9 ubikacyj; salą końcowa, jako prowizoryczna kaplica - kancelarja P. Dyrektora mieszkanie Sekundarjusza - apteczka - dyżurka - brudownia na bieliznę - dwie separatki - dwie sypialnie Sióstr - łazienka i klozet.

W sierpniu 1935 r. Wydział Samorządowy zawiadomił Komitet szpitala, o nominacji na przewodniczącego Komitetu szpitala JWP. Generała hr. Szeptyckiego.

Dnia 20 września 1935 r. odbyło się posiedzenie Komitetu szpitala w skład którego wchodzili:

JWP. hrabia Generał Stanisław Szeptycki, przewodniczący

P. Starosta Kazimierz Stępień zastępca przewodniczącego

P. Pułkownik Bolesław Pytel tymczasowy Przełożony m. Krosna.

P. Dr. Zygmunt Lewicki dyrektor szpitala.

W październiku tegoż roku kupiono do pralni wirówkę do odwadniania bielizny z Firmy L. W. Kawałek - Kraków, która wraz z zaintabulowaniem kosztowała około 3.100 zł.

Dnia 13. listopada 1935 r. poraz trzeci w tym roku wizy-

łował szpital naczelnik Wydziału P. Dr. Wacław Majewski.

Dnia 18. grudnia wizytował szpital lustrator P. Radca Rączy.

W roku 1935 ukończoną została bardzo niemiła sprawa szpitalna, a mianowicie proces z sąsiadką p. Karoliną Gromkową, który trwał już od trzech lat.

Proces od 1932 roku do 1935 roku.

Od początku istnienia szpitala od 1901 roku do 1932 roku, ogrodzeniem całej parceli szpitalnej były sztachety drewniane, przed któremi rósł żywopłot grabowy. Z południowej strony, poza sztachetami równocześnie z budową szpitala był wykopany rów długości 165 metrów, a szerokości 1 metr, dla odprowadzenia wód opadowych z terenu i budynku strony południowej. Obok rowu była ścieżka stanowiąca przystęp do rowu, a równocześnie jako granica parceli szpitalnej.

Rów ten łączył się z fosą miejską biegnącą tuż obok szosy, przy ul. Suchodolskiej dzisiejszej Pierackiego.

Zaznacza się, że od wschodniej strony budynku był ogród szpitalny. Końcowa połowa tego ogrodu to ogród warzywny z drzewami owocowemi. Z przedniej połowy ogrodu urządzony był park na środku którego był duży różownik w kształcie elipsy otoczony grupami drzew i krzewów parkowych.

Wzdłuż południowej strony budynku rosły rzędem kasztany, a od zachodu tuż przy bramie wjazdowej po jednej i drugiej stronie aż do budynku rosły świerki. Poza świerkami od studni do budynku gospodarczego rosły rzędem akacje.

Wspaniale wyglądał szpital wiosną i latem w swej zielonej szacie ozdobiony kwieciem bzu, kwitnących kasztanów, akacji i wonnych róż, otoczony ciemnozielonym żywopłotem.

W roku 1928/29 była niezwykle ostra zima. Obniżona tempe-

ratura poza 50° wymroziła prawie wszystkie drzewa owocowe, a w dużej ilości i drzewa parkowe. Z 36 drzew owocowych jakie były w ogrodzie szpitalnym, pozostały tylko trzy jabłonie. Uległ zamarznięciu i żywopłot, który trzeba było całkiem usunąć.

Po usunięciu żywopłotu okazało się, że ogrodzenie sztachetowe wymaga wymiany. Komitet uchwalił ogrodzenie siatkowe, które wykonano w roku 1932.

Po ukończeniu ogrodzenia, przystąpiono do oczyszczenia wspomnianego rowu z południowej strony szpitala w dniu 3. listopada 1932 r.

Sąsiadka Karolina Gromkowa, pracujących ludzi spędziła, zrobiła sprzeciw jakoby szpital oczyszczeniem rowu naruszył jej parcelę.

Wobec takiego stanu sprawy, Komitet szpitala wezwał mierniczego P. Inżyniera Bobrowskiego, który zbadawszy plan i dokonawszy pomiarów orzekł, że ten pas ziemi wzdłuż całej południowej strony parceli szpitalnej przez który biegnie rów, długi na 165 m. szer. na 1 m. należy do szpitala.

Kilka dni później Przełożona S. Honorata Rysiówna poleciła rów oczyścić i przekopać. Po ukończeniu rowu, następnego dnia wczesnem rankiem Karolina Gromkowa wyszła ze swoimi ludźmi i rów całkiem zasypała.

O całem tem zajściu Komitet szpitala powiadomił Wydział Samorządowy we Lwowie, który upoważnił Komitet do skierowania sprawy na drogę sądową, powierzając ją jednemu z miejscowych adwokatów, któryby wystąpił przed Sądem imieniem Fundacji szpitala. Sprawę oddano P. Drowi Tadeuszowi Piaseckiemu adwokatowi w Krośnie.

Karolina Gromkowa wezwała również mierniczego P. Inż. Pirgę, którego pomiar wykazywał wielką różnicę, bo tylko 78 m² ziemi miało przypaść szpitalowi.

Karolina Gromkowa po dokonanem swoim pomiarze wniosła prowizorjum niedopuszczające świadków szpitalnych, i sprawa przechyliła się dodatnio na jej stronę.

P. T. Sąd I Instancji w Krośnie wydał wyrok niekorzystny dla szpitala, szpital apelował.

Sąd II. Instancji w Jaśle posunął się jeszcze dalej i orzekł, że szpital utracił prawo własności, ponieważ przez szereg lat zachowywał się biernie wobec spornego pasa ziemi, gdy Karolina Gromkowa wypasała na nim swoją krowę.

Szpital wniósł poraz drugi apelację, polegając na pomiarze Pana Inżyniera Bobrowskiego, prowadził dalej proces o własność. Przesłuchano wiarogodność świadków, którzy przed 35-ciu laty pracowali około kopania tego rowu. Plany i świadkowie do jednego zdążali, a mianowicie, że pomiar Inż. Bobrowskiego jest miarodajny.

W dniu 23.XI.1935 r. na rozprawie w tut. P.T. Sądzie, spór o pas ziemi o powierzchni 165 m² został ukończony z korzystnym wyrokiem dla szpitala.

Pan Inż. Bobrowski opalikował pas sporny, własność szpitala. Karolina Gromkowa zwróciła szpitalowi koszta procesu, a Komitet Szpitala zarządził wykopanie rowu, który ukończono 30. listopada 1935 roku.

Akta procesu przechowane są w aktach szpitalnych.

Z końcem 1935 r. Personal szpitalny przedstawia się jak następuje:

P. Dr. Lewicki Zygmunt dyrektor szpitala
P. Dr. Hodurko Włodzimierz sekundarjusz
Ks. Kanonik Matyka Stanisław Kapelan
S. Honorata Rysiówna Przełożona
S. Arkadja Szyćko kancelistka
S. Laureta Adamczyk -"-
S. Agnieszka Kuhr asystentka sali operacyjnej
S. Klementyna Hawro pielęgniarka oddziału zakaźnego
S. Ludgera Ferenc pielęgniarka
S. Edwina Pisulówna pielęgniarka
S. Amanda Siedlanowska pielęgniarka
S. Teresa Cedro kierująca kuchnią
S. Maksymiljana Rogalówna kierująca pralnią.
S. Błażeja Sasakówna kierowniczka szwalni.

Rok 1936.

W roku 1936 przewiduje się w parterze budynku szpitalnego następujące roboty:

Wymiana wszystkich okien z futrynami.

Obniżenie parapet o 25 cm. i o tyleż cm. powiększenie okien.

Wymiana wszystkich drzwi z futrynami.

Nowe drzwi, z patentowanej dychty sosnowej, mają być o 10 cm. wyższe i szersze od teraźniejszych.

Ułożenie kamionkowej posadzki na całym korytarzu w parterze.

W dwóch salach końcowych wymiana parkietów wraz z podłogą ślepą i legarami.

Pozatem roboty lakierniczo - malarskie - szklarskie i ślusarskie dla wykończenia głównej klatki schodowej z barjerą. Urządzenie windy.

....

Idąc krok za krokiem w rozwoju tej humanitarnej instytucji, będącej chlubą mieszkańców tutejszego powiatu, który owiani miłością bliźniego wznieśli początkowo skromny obecnie rozbudowany gmach szpitalny, a w nim rzesze cierpiących znajdują ukojenie i zdrowie.

Okres największego rozwoju szpitala pod wezwaniem „św. Jana z Dukli" przypada na lata 25-letniej ofiarności obecnego Dyrektora Dr. Zygmunta Lewickiego, oddającego wszystkie swe siły cierpiącym.

Niezmordowany w niesieniu ulgi chorym, staje u łoża na każde ich wezwanie w ciągu dnia i nocy, zawsze gotów, zawsze pełen poświęcenia - lekarz.

To też przez ćwierć wieku intensywnej pracy przy stole operacyjnym dokonał sporą ilość zabiegów chirurgicznych, które szpital „Bł. Jana z Dukli" składa jako wiązankę Jaśnie Wielmożnemu Wielce Zasłużonemu „Jubilatowi"

W maju 1936 roku uporządkowano i wznowiono istniejący pierwotnie park, od wschodniej strony szpitala i wzniesiono nowy pomnik ze statuą Najśw. Serca Jezusowego z napisem: „O Najświętsze Serce Jezusowe w Tobie ufność pokładam."

Figurę Pana Jezusa z pińczowskiego ciosu wykonał p. Piotr Kędzierski.

W dniu 19 czerwca w uroczystość Najśw. Serca Jezusowego odbyło się uroczyste poświęcenie pomnika w obecności Personalu szpitalnego i chorych. Poświęcenia dokonał Ks. kanonik St. Matyka - kapelan szpitala.

Po poświęceniu odbyła się fotografja ze współudziałem chorych.

Następnie w kaplicy szpitala odbyła się Intronizacja Najśw. Serca Jezusowego w czasie uroczystych nieszporów. Po okolicznościowej mowie, wszyscy obecni odmówili wraz z kapłanem przed „Sancti ssimum" Credo i akt ofiarowania się Najśw. Sercu Jezusowemu.

Od 1. lipca 1911 r. do 30. czerwca 1936 r. wykonał Jaśnie Wielmożny Pan Dyrektor zabiegów chirurgicznych 8.481.
z tego z chirurgji większej 3.155
w tem laparatomji .... 273.
chirurgji mniejszej 4.445
zabiegów położniczo - ginekologicznych 881
w tem laparatomji ginekologicznych .... 128.

31

Chirurgja większa:

1)	Laparatmji chirurgicznych	273
2)	Appendectomia	486
3)	Herniotomia	684
4)	Strumectomia	378
5)	Extirpatio neoplasm.	204
6)	Osteotomia	112
7)	Plastica	114
8)	Prostatectomia	29
9)	Antrotomia	30
10)	Amputacje większych kończyn	86
11)	Artrotomia	36
12)	Trepanatio cranii	65
13)	Hydrocele	49
14)	Carcinoma labii, faciei, mammae	72
15)	Tracheotomia	97
16)	Resectio costae	68
17)	Resectio większych stawów	84
18)	Sequestrotomia	31
19)	Inne: Fractury, Luxatio, Phlegmony, Phimosis, Extractio sclopet. acus i t.d.	257

Razem 3.155

32

Laparatomie chirurgiczne

1)	Pyosalpinx	1
2)	Carcinoma ovarii	1
3)	Enterocolostomia	1.
4)	Probae	3
5)	Ileus	41
6)	Ulcus ventriculi	17
7)	Carcinoma ventriculi	16
8)	Resectio ventriculi	19
9)	Gastroenterostomia	79
10)	Peritonitis t.b.c.	19
11)	Vulnera abdom. sclipet., ictum perforans	12
12)	Resectio intestinorum pylori i t.d.	61
13)	Fistula stercosis	3
	Razem	273

33

Zabiegi ginekologiczne - położnicze:

1/	Sectio caesarea	14
2/	Graviditas extra uterina	33
3/	Orariectomia	44
4/	Amputatio uteri	37
5/	Amputatio colli uteri	5
6/	Raptura uteri et perinei	21
7/	Prolapsus uteri	19
8/	Ventrofixatio uteri	12
9/	Extirpatio uteri	20
10/	Carcinoma uteri	21
11/	Myotomia	13
12/	Endometritis	15
13/	Excochleatio uteri	12
14/	Excerebratio uteri	7
15/	Cűrettement uteri	334
16/	Partus versio in pedem	82
17/	Kolopoperineoraphia	43
18/	Forceps	48
19/	Extractio manual. placentae	25
20/	Inne	75

Razem.... 880.

Jak ongiś przed 36-ciu laty ku uczczeniu wielkiego jubileuszu acz zaborczego Monarchy, zbudowano i otwarto ten szpital pod wezwaniem „Błogosławionego Jana z Dukli", tak teraz zbiegiem okoliczności nadbudowany i rozbudowany szpital przeżywa i święci drugi srebrny „Jubileusz" swego niestrudzonego Zwierzchnika **Jaśnie Wielmożnego Pana Dyrektora Dra Zygmunta Lewickiego**, życząc Mu czerstwego zdrowia, wszelkiej pomyślności w jak najdłuższe lata, złotego i brylantowego jubileuszu.

Krosno, dnia 30. czerwca 1936 r.



12 grudzień 1936 r.

Uroczystość otwarcia gruntownie przebudowanego i rozbudowanego szpitala powszechnego w Krośnie i 25-lecie pracy dyr. dra Zygmunta Lewickiego.

Siedzą od prawej: 1. Inż. arch. Stanisław Bergman, 2. Honorata Rysiówna przełożona zgromadz. Sercanek, 3. Andrzej Krukierek, burmistrz m. Krosna, 4. Dyr. dr Zygmunt Lewicki, 5. Dr Wacław Majewski, naczelnik Wydziału Samorządowego we Lwowie, 6. Kazimierz Stępień, starosta m. Krosna, 7. Ks. Michał Nowakowski, proboszcz Krosna. 8. Odrzywolski ? architekt, 9. Arkadia Szycko, sekretarz kancellarii szpitalnej.

Stoją od prawej: 1. Dr .... Kołodziej fizyk miejscowy, 2. Dr Włodzimierz Hodurko, sekundarius szpitala, 3 dyr. szpitala w Sanoku 4. Ks. Feliks Szyk, katecheta, 5 dyr. szpitala w Jaśle 6. Dr Wanda Lewicka ginekolog w szpitalu im. Narutowicza w Krakowie, 7. Dr Jan Zacnek, dyr. szpitala w Przemyślu, 8 ? 9. Dr Zygmunt Lukes, naczelnik Rady Powiatowej m. Krosna.